

**Sygnatura akt II C 895/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: S S.R. A. B.

Protokolant: sekretarz sądowy P. O.

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz R. S. kwotę 3.129,45 zł (trzy tysiące sto dwadzieścia dziewięć złotych i 45/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a) od kwoty 2.779,45 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt dziewięć złotych i 45/100) od dnia 29 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) od dnia 23 października 2015 roku do dnia zapłaty;

1. oddała powództwo w pozostałej części;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz R. S. kwotę 503,53 zł (pięćset trzy złote i 53/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje zwrócić na rzecz R. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 134,81 zł (sto trzydzieści cztery złote i 81/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sygnatura akt II C 895/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 października 2015 roku, powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwoty 4.609,27 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 4.259,27 zł od dnia 29 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, 350 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 29 lipca 2015 roku uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany w oparciu o sporządzony na jego zlecenie kosztorys wypłacił powodowi w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie w wysokości 6.617,29 zł brutto, która to kwota nie kompensuje w pełni poniesionej przez powoda szkody. Na zlecenie powoda została wykonana prywatna ekspertyza, w której rzeczoznawca ustalił koszty naprawy pojazdu na kwotę 10.876,56 zł. Niniejszym pozwem powód dochodzi różnicy pomiędzy kosztami naprawy pojazdu ustalonymi w prywatnej ekspertyzie, a kwotą wypłaconą

przez pozwanego. Ponadto, powód żąda zwrotu kosztów opinii w kwocie 350 zł sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę.

(pozew k. 3-7 )

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 listopada 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w pojeździe powoda. W ocenie pozwanego wypłacona kwota odszkodowania jest wystarczająca do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody. Pozwany kwestionował kalkulację naprawy załączoną do pozwu podając, iż jest ona sporządzona w sposób nieprawidłowy, a nadto zawiera inne uszkodzenia aniżeli ujęte w jego kosztorysie. Podniósł, że pojazd nosił ślady licznych, wcześniejszych napraw blacharsko-lakierniczych, jak również posiadał uszkodzenia niezwiązane z przedmiotową szkodą, wobec czego zasadna jest ocena czy naprawa pojazdu może być dokonana przy użyciu części alternatywnych. Dopłata odszkodowania byłaby możliwa, gdyby powód wykazał, że rzeczywiste koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody byłyby wyższe niż wypłacone odszkodowanie. Powód nie dokonał naprawy pojazdu, nie poniósł w związku z tym żadnych kosztów, dlatego możliwe jest ustalenie wyłącznie szacunkowych kosztów naprawy, które winny obejmować uzasadnione ekonomicznie i celowe wydatki związane z naprawą.

(odpowiedź na pozew k. 25-27v )

Na rozprawie w dniu 12 września 2016 roku pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że w chwili obecnej pozwany zmienił nazwę brzmienia A. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

(protokół rozprawy k. 77-78)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 lipca 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzony został samochód powoda marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

(bezsporne)

W dniu 29 lipca 2015 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę. Decyzją z dnia 12 sierpnia 2015 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w kwocie 6.617,29 zł opierając wyliczenia na dokonanej przez siebie kalkulacji.

(kalkulacja pozwanego k. 11-12 , potwierdzenie wypłaty k. 13 )

Powód zakwestionował wycenę sporządzoną przez pozwanego. Na zlecenie powoda w dniu 28 sierpnia 2015 roku została sporządzona przez (...) Biuro (...) prywatna kalkulacja kosztów naprawy samochodu marki S. (...), z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu stanowi kwotę 10.876,56 zł. Koszt sporządzenia kosztorysu wynosił 350 zł brutto.

(kalkulacja k. 17-19v, faktura k. 21)

Pismem z dnia 4 września 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.259,27 zł tytułem naprawy pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) oraz kwoty 350 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej opinii w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania na wskazany rachunek bankowy. Pozwany odmówił wypłaty dalszego odszkodowania.

(wezwanie do zapłaty k. 14, pismo pozwanego k. 15-15v )

Niezbędne i konieczne koszty naprawy powypadkowej samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przeprowadzonej zgodnie z technologią napraw producenta pojazdu przy zastosowaniu części producenta i stawce

100 PLN netto za roboczogodzinę pracy stanowią kwotę 9.396,74 PLN w tym VAT (23,0%) 1.757,11 PLN, natomiast z dopuszczeniem wszystkich zamienników wg reguły „najlepsza jakość” wynoszą 8.625,33 PLN w tym VAT (23,0%) 1612,87 PLN. Na podstawie dokumentacji szkody sporządzonej przez pozwanego można określić stan pojazdu przed szkodą, jako dobry, w pojeździe były wcześniej naprawiane drzwi strony prawej - naprawa ta była zgodna z technologią. Pojazd posiadał ponadto drobne otarcia i rysy eksploatacyjne na takich elementach jak: zderzaki przedni i tylny, obudowy lusterek, drzwi przednie prawe, błotnik tylny prawy. Elementy uszkodzone podczas kolizji z dnia 29 lipca 2015 roku są elementami, których nie wymienia się przez cały okres eksploatacji pojazdu, dlatego nie określa się dla nich stopnia zużycia eksploatacyjnego. Na podstawie dokumentacji szkody niemożliwym jest stwierdzenie, czy w pojeździe były zamontowane „zamienniki” lub części „używane”. Zakres uszkodzeń pojazdu marki S. nr rej. (...), powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 29 lipca 2015 roku, został opisany w załączonej kalkulacji naprawy i pokrywa się z zakresem opisanym przez pozwane TU. Była możliwa naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych, o jakości O (dwa elementy) pochodzących spoza oficjalnej (dealerskiej) sieci dystrybucji oraz zamienników klasy P. Uszkodzone w kolizji z dnia 29 lipca 2015 roku elementy nie były wcześniej naprawiane i nie określa się dla nich zużycia eksploatacyjnego. Jedynym zasadnym potrąceniem ( (...)) w przypadku tej naprawy było potrącenie kosztów lakierowania zderzaka tylnego wynikające z wcześniejszych uszkodzeń jego powłoki lakierowej. Użycie do naprawy nowych elementów nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości bezpośrednio sprzed szkody.

( pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów naprawy k. 42-67 )

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach i ich kserokopiach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony.

Koszt naprawy pojazdu ustalił biegły z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów naprawy P. J.. Zdaniem Sądu orzekającego sporządzona opinia biegłego w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy oraz zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię zapoznając się zarówno z aktami sprawy, jak i na podstawie akt szkody oraz oględzin pojazdu. Wnioski przedstawione w opinii pisemnej zostały przez biegłego oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

#### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki zdarzenia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie, z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie jest także ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392).

Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 13 ust. 3 w zw. z art. 34 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392), obowiązującej w dniu zawarcia umowy OC odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia mienia wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionej szkody, w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z ograniczeniem do sumy ubezpieczenia. Przy czym,

ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w czasie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę z związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Odpowiada, zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 §# 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Natomiast, w myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykáže, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonego poglądu i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma, więc znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić.

Zasada odpowiedzialności nie była w tej sprawie przez stronę pozwaną kwestionowana. Sporna była wysokość szkody. Co istotne, strona pozwana nie podnosiła kwestii, że odszkodowanie w tej sprawie nie powinno pokryć pełnej szkody.

Do przywrócenia wartości pojazdu do stanu sprzed kolizji koniecznym jest zastosowanie w naprawie części takich samych, jakie były w pojeździe przed szkodą. Istnieje możliwość stosowania w pojazdach, nawet w okresie gwarancji, tańszych części alternatywnych, bez ryzyka utraty praw gwarancyjnych, co stanowi jedynie przywilej właścicieli pojazdów, nie zaś obowiązek stosowania zamienników. Ostatecznie to właściciel pojazdu, tak samo jak ma prawo wybrać sobie zakład naprawczy, tak samo ma prawo zadecydować przy użyciu, jakich części chce naprawić swój pojazd, poza przypadkiem, gdy już wcześniej były w nim zamontowane zamienniki.

Jak stanowczo wskazał biegły sądowy w sporządzonej przez siebie opinii, na podstawie akt sprawy i akt postępowania likwidacyjnego nie było możliwym stwierdzenie czy w pojeździe powoda były zamontowane zamienniki lub części używane. Ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na stronie pozwanej, która podnosiła, że do przywrócenia stanu pojazdu powoda sprzed szkody wystarczające jest zastosowanie tzw. „zamienników” wg reguły „najlepsza jakość”. Ciężarowi temu pozwany nie sprostał. W tej sytuacji należy przyjąć, że w dacie szkody w pojeździe powoda

zamontowane były (później uszkodzone) części oryginalne. Wobec powyższego naprawa pojazdu powoda powinna, w ocenie Sądu, odbywać się w oparciu o takie właśnie części.

W toku postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie nie zostało również potwierdzone, że do naprawy pojazdu powoda powinny zostać użyte części zamienne, gdyż pojazd przed kolizją z dnia 29 lipca 2015 roku znajdował się w złym stanie z uwagi na liczne naprawy blacharsko lakiernicze. W tym zakresie Sąd oparł się również na ustaleniach poczynionych przez biegłego P. J.. Wskazał on bowiem, że przed kolizją z dnia 29 lipca 2015 roku stan pojazdu powoda był dobry, a wcześniejsza naprawa drzwi po stronie prawej była zgodna z technologią. Uszkodzone w przedmiotowej kolizji elementy nie były wcześniej naprawiane, a więc zamontowane w pojeździe fabrycznie. Biegły odniósł się również do podnoszonych przez stronę pozwaną okoliczności dotyczących wcześniejszych napraw blacharsko – lakierniczych w pojeździe wskazując, że w dokonanej kalkulacji zasadnym było potrącenie dotyczące kosztów lakierowania zderzaka tylnego (z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia jego powłoki lakierowej).

Nie ulega wątpliwości, że funkcja kompensacyjna odszkodowania musi być realizowana przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego. Aby odszkodowanie odpowiadało wymaganiu pełnego naprawienia szkody, musi uwzględniać realia konkretnej sprawy i nie powinno prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Za ugruntowane w orzecznictwie można uznać stanowisko, stosownie, do którego odszkodowanie może ulec stosownemu obniżeniu, gdyby okazało się, że użycie nowych części i materiałów do naprawy uszkodzonego pojazdu prowadziło do wzrostu jego wartości (tak Sąd Najwyższy: w uchwale z 12.04.2012r, III CZP 80/11, opubl. www.sn.pl; w postanowieniu z 24.02.2006r, III CZP 91/05, opubl. L.; w wyroku z 11.06.2003r, V CKN 308/01, opubl. L.). Również taka sytuacja w przedmiotowym postępowaniu nie zachodzi, na co wskazywał wyraźnie biegły sądowy w sporządzonej przez siebie opinii, podnosząc, że użycie do naprawy nowych elementów nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości bezpośrednio przed szkodą.

W ocenie Sądu, za w pełni zasługujący na akceptację należy uznać koszt naprawy pojazdu powoda marki S. (...) w kwocie 9.396,74 złotych. Użycie do naprawy pojazdu nowych elementów, w ocenie biegłego, nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości bezpośrednio przed szkodą.

Powód wypłacił na rzecz pozwanego odszkodowanie w wysokości 6.617,29 zł, wobec czego zasadne było zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2.779,45 zł.

Powód żądał również zasądzenia kosztu prywatnej ekspertyzy w wysokości 350 zł. W tej kwestii Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 września 1975 roku (sygn. akt I CR 505/75, Lex 7747), które było w późniejszym okresie czasu wielokrotnie powielane przez Sąd Najwyższy, a w którym stwierdzono, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę powoda podlegającą naprawieniu (art. 361 k.c.). Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy należy zauważyć, że pozew wniesiony został w dniu 23 października 2015 roku, ekspertyza sporządzona na zlecenie powoda nosi zaś datę 28 sierpnia 2015 roku, czyli niewątpliwie pochodzi sprzed wszczęcia postępowania. Powód tylko w drodze prywatnej ekspertyzy przez wszczęciem postępowania mógł zweryfikować koszty pozwanego oraz wezwać pozwanego do wypłaty dalszego odszkodowania.

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 3.129,45 zł odszkodowania, w tym kwotę 350 zł z tytułu wydatków poniesionych na sporządzenie prywatnej ekspertyzy, uznając, że koszt ten stanowił w pełni uzasadniony wydatek, który powinien podlegać pełnej rekompensacie.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k.c. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada, więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 k.c.).

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów precyzuje art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 powołanej ustawy. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 817 § 1 k.c., zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W sytuacjach, gdy w powyższym terminie nie można wyjaśnić okoliczności koniecznych dla ustalenia m.in. wysokości świadczenia, winno być ono spełnione w ciągu 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności (art. 817 § 2 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy).

Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek wszczęcia postępowania likwidacyjnego i spełnienia świadczenia w ustawowym terminie 30 dni. Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie pozwany został zawiadomiony o zdarzeniu w dniu 29 lipca 2015 roku, dlatego też ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 2.779,45 zł zasądzono od dnia 29 sierpnia 2015 roku, natomiast od kwoty 350 zł ustawowe odsetki za opóźnienie zostały zasądzone od dnia 23 października 2015 roku, czyli od daty wniesienia pozwu i zgodnie z jego żądaniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powód żądał łącznie kwoty 4.609,27 zł. Zasądzona suma stanowi 68% dochodzonego roszczenia. Łącznie koszty poniesione przez powoda stanowią kwotę 1.313,19 zł, na które złożyły się: 231 zł tytułem opłaty od pozwu, 600 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.), 17 zł opłata od pełnomocnictwa i 465,19 zł tytułem wynagrodzenia biegłego. Natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1.217 zł i składały się na nie: 600 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), 17 zł opłata od pełnomocnictwa i 600 zł zaliczki na biegłego. Z uwagi na wynik postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 503,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 84 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), Sąd zwrócił powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 134,81 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.